

# Miorsław Pecuch

---

## Ukraińcy w Gorzowskiem

---

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 4, 185-193

---

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK  
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY  
NR 4 - ROK 1997

**Mirosław Pecuch**  
Gorzów Wlkp.

### Ukraińcy w Gorzowskiem

W roku 1997 przypada 50-ta rocznica przesiedleńczej Akcji „Wisła”, wskutek której Ukraińcy zamieszkujący południowo-wschodnie pogranicze dzisiejszej Polski znaleźli się na jej ziemiach zachodnich i północnych. Skutki tej przymusowej migracji bardzo dobitnie scharakteryzował przed dziesięciu laty Włodzimierz Mokry: *Rozpocząty w wyniku przesiedleńczej Akcji „Wisła” i trwający już 40 lat proces stopniowego i jak się wydaje bezpowrotnego, a przez to także często tragicznego tracenia ojczyzny, najpierw przez przedstawicieli trzech pokoleń Ukraińców wysiedlonych w 1947 r., a następnie przez dwa pokolenia ich synów i wnuków wyrosłych już na zesłaniu w północnych i zachodnich regionach Polski jest procesem żywym, wciąż postępującym i na różne sposoby w danych rodzinach przeżywanym. O jego zakończeniu można będzie dopiero mówić po ostatecznym i całkowitym wynarodowieniu Ukraińców w Polsce.*<sup>1</sup> Od momentu pojawienia się tej wypowiedzi zaszło już wiele zmian. Nie zahamowały jednak procesów asymilacji i denacjonalizacji rozproszonych po Polsce Ukraińców.

Niniejszy artykuł jest formą prezentacji dziejów Ukraińców przesiedlonych na tereny obecnego województwa gorzowskiego poprzez wskazanie najbardziej charakterystycznych wydarzeń, zjawisk i procesów. Dla

---

<sup>1</sup> W. Mokry, *Problem ojczyzny dla ukraińskiej mniejszości wysiedlonej w 1947 roku*, [w:] *Colloquium narodów. Materiały z sympozjum „Litwini, Białorusini, Ukraińcy, Polacy - przesłanki pojednania”* - Łódź 1987, Łódź 1991, s. 117.

jasności zaznaczam, że terminem „Ukraińcy” obejmują także Bojków i Łemków. Pomimo bowiem pewnych sporów na temat przynależności tych grup, zwłaszcza Łemków, do ukraińskiego etnosu, ich związki historyczno-kulturowe wydają się być niepodważalne.

Na ustalonym w Jałcie i Poczdamie terytorium Polski żyło w 1944 roku około 700 tys. Ukraińców (w 1939 r. - 5,5 mln). Zamieszkiwali oni kilkaset wsi ciągnących się zwartym pasem wzdłuż dziesięciu przygranicznych powiatów województw: krakowskiego, rzeszowskiego i lubelskiego. Tworzyli oni w ten sposób regiony pogranicza etnokulturowego - Łemkowszczyznę, Bojkowszczyznę (zachodnia część), Nadsanie, Chełmszczyznę, Podlasie. Warto również zaznaczyć, że ludność ukraińska na tych terenach była silnie zróżnicowana politycznie i religijnie,<sup>2</sup> a także niejednolita pod względem stopnia świadomości narodowej.

9 marca 1944 roku podpisana została umowa między PKWN-em, a rządem Ukraińskiej SRR o wymianie ludności polskiej i ukraińskiej. Do końca obowiązywania umowy (lipiec 1946 r.) na Ukrainę wyjechało ponad 482 tys. osób. Tych, którzy zostali na swoich terenach, deportowano w następnym roku na zachód i północ. W ten sposób od 29 kwietnia do 8 sierpnia 1947 roku wysiedlono na „Ziemie Odzyskane” około 150 tys. osób. Osiedlono ich w 71 powiatach, znajdujących się według podziału z 1950 r. na obszarze województw: białostockiego, gdańskiego, koszalińskiego, olsztyńskiego, szczecińskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego.<sup>3</sup>

Przesiedlonych Ukraińców dzielono na trzy kategorie: „A” - notowany przez Urząd Bezpieczeństwa; „B” - notowany przez zwiad wojskowy; „C” - inne zastrzeżenia. Podejrzanych o współpracę z UPA osadzano w obozie koncentracyjnym w Jaworznie (łącznie więziono tam 3873 Ukraińców, w tym ponad 700 kobiet i kilkanaścioro dzieci). Przesiedlenia dokonywano w trzech etapach. W trakcie I etapu trwającego do końca maja wysiedlono Ukraińców zamieszkujących w powiatach Sanok, Lesko, Przemyśl, Brzozów i częściowo Lubaczów. Transporty z przesiedleńcami kierowano wówczas do punktów rozdzielczych w Olsztynie i Szczecinku. Na początku czerwca rozpoczął się II etap Akcji „Wisła” w ramach którego dokonano wysiedleń z powiatów Jarosław, Lubaczów, Tomaszów

<sup>2</sup> Większość Ukraińców było wyznawcami chrześcijaństwa obrządku wschodniego. Około 40% ludności było wyznania prawosławnego, głównie na Lubelszczyźnie i częściowo na Łemkowszczyźnie, pozostali grekokatolickiego.

<sup>3</sup> Akcja „Wisła”. Dokumenty, Opracował Eugeniusz Misilo, Warszawa 1993, s. 12-17.

Lubelski oraz Gorlice, Jasło, Krosno, Nowy Sącz i Nowy Targ, a także z województwa lubelskiego. Uruchomiono nowe punkty rozdzielcze w Poznaniu i Wrocławiu. W trzecim etapie działań (lipiec) skoncentrowano się na tzw. „oczyszczeniu terenu” z ludności ukraińskiej i niszczeniu rozproszonych sił UPA.<sup>4</sup> Na tereny obecnego województwa gorzowskiego trafili głównie przesiedleńcy z II-go etapu Akcji „Wisła”, przede wszystkim dawni mieszkańcy Łemkowszczyzny, a także częściowo Bojkowszczyzny, Nadsania i Chełmszczyzny. Osiedlono ich w liczbie ok. 4.000 osób na terytorium dawnych powiatów: choszczeńskiego (co najmniej 305 osób), gorzowskiego (709 osób), międzyrzeckiego (820 osób), myśliborskiego, skwierzyńskiego (co najmniej 632 osoby), strzeleckiego (1742 osoby) i sulęcińskiego.<sup>5</sup> Warto zaznaczyć, że Ukraińcy z Chełmszczyzny (transporty R-398 z Hrubieszowa oraz R-390 i R-415 z Bełżca)<sup>6</sup>, trafili głównie do powiatów Choszczno i Myślibórz, natomiast niemal wcale nie spotyka się na tych terenach przesiedleńców z Łemkowszczyzny.

Pierwsi Ukraińcy pojawili się w Gorzowskiem dobrowolnie, jeszcze przed Akcją „Wisła”. Byli to przede wszystkim ludzie przybyli z terenów Ukrainy razem z polskimi przesiedleńcami, a także osoby wracające z robót przymusowych, obozów koncentracyjnych i inni zagnani tu przez wojenną zawieruchę. Pierwsze transporty z Akcji „Wisła” na teren dzisiejszego województwa gorzowskiego przybyły do Choszczna - 18 maja wylądowano transport R-320, liczący 383 osoby załadowane w Przeworsku, 19 maja dwa transporty: R-121 z Olszanicy (348 osób) i R-125 z Zagórza (225 osób).<sup>7</sup>

Ludność ukraińska z Akcji „W” osadzana była na nowych terenach jako ostatnia fala migracyjna, stąd otrzymywała z reguły najgorsze nadziały ziemi i zabudowania zniszczone w 30-80 %. Ukraińcy mieli poczucie krzywdy i oczekiwali powrotu na tereny, skąd ich przywieziono. Otrzymywali określone środki i pożyczki na remonty, jednakże ci

<sup>4</sup> Tamże, s. 29.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe Oddział w Gorzowie Wlkp. (dalej: APG), zespół Starostwo Powiatowe Strzeleckie, sygn. 307, zespół Starostwo Powiatowe Gorzowskie (dalej: SPG), sygn. 415, zespół Starostwo Powiatowe Międzyrzeckie, sygn. 84, zespół Starostwo Powiatowe Skwierzyńskie (dalej: SPSk), sygn. 25; L. Turek-Kwiatkowska, *Szkolnictwo ukraińskie na Pomorzu Zachodnim w latach 1947-1965 w świetle źródeł archiwalnych*, Szczeciński Informator Archiwalny, nr 8, Szczecin 1993, s. 62.

<sup>6</sup> Akcja „Wisła”, op. cit., s. 438-439.

<sup>7</sup> Tamże, s. 431-434.

osadnicy zupełnie nie dbają o ich naprawę (...) tłumacząc się, że „Rząd Polski ich wysiedlił z budynków w dobrym stanie i takie też powinni otrzymać” (...). Stąd zachodzi przypuszczenie, że pośród osadników z Akcji „W” jest organizacja tajna, kieruje nimi na niekorzyść Rządu Polskiego, hamując przez to wszelkie poczynania w kierunku rozwoju akcji osiedleńczej i stabilizacji tych osadników z akcji „W” na terenach Ziemi Lubuskiej. Z uwagi na powyższe polecam zwrócić uwagę w tym kierunku i o wszelkich spostrzeżeniach natychmiast donieść mi, podając o ile możliwe nazwiska i imiona prowokatorów wyraźnie sabotujących zarządzenia władz.<sup>8</sup>

Głównym celem deportacji ludności ukraińskiej było jej maksymalne rozproszenie, a następnie asymilacja w nowym środowisku polskim. O konieczności jak najszybszego spolonizowania tej ludności przypomniano m. in. w dyrektywie Departamentu Osiedleńczego Ministerstwa Ziem Odzyskanych z dn. 10 listopada 1947 roku, gdzie w punkcie II. B zalecano:

4. Zasadniczym celem przesiedlenia osadników „W” jest ich asymilacja w nowym środowisku polskim, dolożyć należy wszelkich starań, aby ten cel został osiągnięty. Nie używać w stosunku do tych osadników określenia „ukrainiec”. W wypadku przedostania się z osadnikami na Ziemię Odzyskaną elementu inteligenckiego należy taki bezwzględnie umieszczać osobno i z dala od gromad, gdzie zamieszkują osadnicy z akcji „W”.
5. Swoboda ruchu osadników z akcji „W” zasadniczo ma być ograniczona. W szczególności niedopuszczalnym jest opuszczanie Ziem Odzyskanych i powrót na dawne tereny. Dopilnowanie powyższego należy pozostawić władzom bezpieczeństwa publicznego (...).
6. Przy rozmieszczaniu osadników z akcji „W”, dopuszczalne jest ich osiedlenie w 60 % faktycznie wypełnionej chłonności gromady i w 40 % teoretycznej chłonności gromady. W tym ostatnim jednak wypadku należy dolożyć starań możliwie szybkiego dosiedlenia takiej gromady brakującym elementem polskim.
7. Nie tworzyć samodzielnych grup parcelacyjnych z osadników z akcji „W” (...).

<sup>8</sup> Pismo Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego Ekspozytury w Gorzowie Wlkp. do Starosty Powiatowego w Skwierzynie z 7 XI 1947 r. (APG, SPG, sygn. 215).

9. Przy potrzebie przesiedleń osiedleńców z akcji „W” wybierać nowe miejsca osiedlenia tak, gdzie w gromadzie osiedleńców z akcji „W” nie ma, względnie jest ich ilość minimalna. W ramach opracowanego planu, jak poniżej, należy dołożyć starań rozładowania z osiedleńców z akcji „W” powstałych obecnie dużych skupisk tego rodzaju osiedleńców.<sup>9</sup>

W konsekwencji tego w dokumentach powstałych do 1952 r. przesiedleńcy z Akcji „Wisła” nie figurują jako mniejszość narodowa, ale jako grupa osadnicza w ramach ludności polskiej. Nie stosowano również określenia „Ukraińiec”, natomiast w wykazach ludności starostwa powiatowego gorzowskiego dość często pojawia się sformułowanie „Łemkowie”.<sup>10</sup> Jedynie pośród archiwaliów Starostwa Powiatowego Skwierzyńskiego znajdują się dokumenty i adnotacje dotyczące osadników z Akcji „W” zarejestrowane pod hasłem „Sprawy mniejszości narodowych”.

Mimo zaleceń władz centralnych, dotyczących osadnictwa przesiedleńców z Akcji „Wisła”, już podczas osiedlania stworzyły się pewne skupiska ludności ukraińskiej na nowych terenach zamieszkania, np. Osiecko, gm. Bledzew; Brzoza, gm. Strzelce Krajeńskie; Ługi, gm. Słonów (obecnie gm. Dobiegniew). Współzycie z ludnością polską było z reguły zgodne. Jednakże informacje, rozpowszechniane na temat nowych osadników, czasami przeżycia z bliskiej lub dalszej przeszłości powodowały, że w początkowym okresie niektórzy osadnicy polscy odnosili się nieufnie, a nawet wrogo do nowych przybyszów.<sup>11</sup> Zdarzały się nawet przypadki przeszkadzania w pogrzebach Ukraińców. Dla przykładu w 1952 roku w Dobiegniewie (powiat Strzelce Kraj.) i w Torzymiu (pow. Sulęcín), miejscowi osadnicy polscy nie chcieli wpuścić łemkowskiego orszaku pogrzebowego na teren cmentarza.<sup>12</sup> Były to jednak wypadki odosobnione.

Pewne zmiany w stosunku władzy do Ukraińców nastąpiły po 1952 roku w związku z uchwałą Biura Politycznego KC PZPR z kwietnia tego roku w sprawie środków, zmierzających do poprawy sytuacji gospodar-

<sup>9</sup> Tamże, sygn. 1326.

<sup>10</sup> APG SPSk, sygn. 355.

<sup>11</sup> *Spali z siekierami pod głowami, bo myśleli, że my to jacyś dzicy ludzie, co tylko zabijają* (Informator, ur. 1929 r. w Florynce, pow. Nowy Sącz, zam. Pożrzadło gm. Łągów, wywiad nr 1)

<sup>12</sup> Informacje uzyskane przez autora od mieszkańców Ługów i Torzymia.

czej ludności ukraińskiej w Polsce i do wzmoczenia wśród niej pracy politycznej. Od tego czasu Ukraińców zaczęto oficjalnie traktować jako mniejszość narodową. Zorganizowano wtedy po raz pierwszy nauczanie języka ukraińskiego w szkołach publicznych dla dzieci przesiedleńców. Na terenach późniejszego województwa gorzowskiego powstały wówczas punkty nauczania w Osieku i Wielosławicach, w powiecie strzeleckim.

Ważnym spoiwem społeczności ukraińskiej przed przesiedlenia była więź wyznaniowa - w większości przypadków narodowość pokrywała się z wyznaniem greckokatolickim lub prawosławnym. Jednakże do 1956 r. Cerkiew Greckokatolicka była uznana przez czynniki oficjalne za nieistniejącą, prawosławie natomiast, mimo możliwości jawnej egzystencji, nie miało na ziemiach zachodnich żadnej tradycji. Trudności potęgowało rozproszenie wyznawców. Dlatego po przesiedleniu Ukraińcy spotykali się początkowo przy kościołach rzymskokatolickich lub w pomieszczeniu wspólnoty wyznawców.

Pierwsza parafia prawosławna na Ziemi Gorzowskiej powstała w Torzymiu (obecne woj. zielonogórskie) już w 1947 roku. Natomiast na Wielkanoc 1948 r. proboszcz rzymskokatolicki z Sokolej Dąbrowy, ks. płk Piotr Sasiadek odprawił dla Ukraińców w Osiecku mszę łacińską z ukraińskimi śpiewami. W 1952 roku z inicjatywy ks. Mikołaja Poleszczuka założono parafie prawosławne w Brzozie koło Strzelec i Ługach koło Dobiegniewa. Pierwsza parafia greckokatolicka w Gorzowskiem powstała w 1958 roku w Międzyrzeczu. W latach następnych utworzono dalsze: w Skwierzynie, Osiecku, Strzelcach Kraj. i Dobiegniewie. W samym Gorzowie pierwsze parafie obrządku wschodniego powstały dopiero w latach sześćdziesiątych - prawosławna w 1961 r., greckokatolicka w 1969 r. Jeszcze później założono parafię prawosławną w Barlinku.

Początki zorganizowanej działalności Ukraińców w Gorzowskiem związane są z powstałą w listopadzie 1955 roku Komisją Kulturalno-Oświatową do Spraw Ludności Ukraińskiej przy Prezydium WRN we Wrocławiu (KOKUN), oddziałującą również na tereny ówczesnego województwa zielonogórskiego. W kwietniu 1956 r. powstała podobna Komisja w Zielonej Górze, obejmująca swoim zasięgiem również tereny Gorzowskiego. W czerwcu 1956 r. na Zjeździe Założycielskim w Warszawie powstało Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (UTSK), które zaczęło wydawać tygodnik w języku ukraińskim pt. „Nasze Słowo”.<sup>13</sup>

<sup>13</sup> W. Szost, *Łemki ne chotyły myrytysja z nacionalnym nebuttjam*, Ukrajinskyj Almanach 1996, Warszawa 1996, s. 65-70.

Na zjeździe zorganizowanym w październiku 1956 roku powołano Zarząd Wojewódzki UTSK w Zielonej Górze, a zaraz potem na terenach, gdzie mieszkali Ukraińcy, powstały zarządy powiatowe tej organizacji m.in. założono je w Strzelcach Kraj. (S. Jewusiak), Gorzowie (Potocki, Kowalski), Skwierzynie (D. Dawyd), Międzyrzeczu (Furtak). W porozumieniu z Kuratorium utworzono nowe punkty nauczania języka ukraińskiego w miejscowościach z większą liczbą dzieci przesiedleńców. Najwięcej zorganizowano ich w powiecie strzeleckim, np. w Bobrówku, Dobiaegniewie, Brzozie, Strzelcach.

W 1957 roku w Osiecku, gm. Bledzew, powstał chór ukraiński pod dyrygenturą Jarosława Polańskiego. Dawał on liczne koncerty dla ludności ukraińskiej ówczesnego województwa zielonogórskiego, a także poza jego granicami. Podobny chór istniał w Międzyrzeczu. Od 1956 roku zaczęto organizować również ukraińskie zabawy taneczne - pierwsze odbywały się w Strzelcach i Międzyrzeczu.

Po 1956 roku otworzyły się możliwości wracania na dawne tereny, jednakże administracja ówczesnego województwa krakowskiego, zawiadująca Zachodnią Łemkowszczyzną, nie dopuszczała do żadnych powrotów. Proces powracania objął również pewną część Ukraińców, zwłaszcza Łemków, z terenu Gorzowskiego. Przykładem może być wieś Ługi koło Dobiaegniewa, zamieszkała w znacznej mierze przez Łemków pochodzących ze wsi Mochnaczka koło Krynicy (woj. krakowskie) i Wysowa koło Gorlic (woj. rzeszowskie) - większość wysowian wróciła wtedy w rodzinne strony. W 1958 r. władze zakazały masowych powrotów.

Ówczesne UTSK w woj. zielonogórskim sprzyjało legalnym powrotom i pomagało w ich realizacji. Wysyłano m. in. petycje do władz centralnych w sprawie powrotów i zwrotu pozostawionego mienia. Było to przyczyną represji wobec regionalnego Towarzystwa. Już w 1957 r. został administracyjnie rozwiązany zarząd wojewódzki, a od 1958 roku likwidowano zarządy powiatowe.

W 1962 roku aresztowano i skazano na 6 lat więzienia byłego sekretarza wojewódzkiego UTSK w Zielonej Górze - Michała Kowalskiego (m. in. za *sprzyjanie powrotom i sprzeciwianie się linii partii i państwa*). Zabrano wtedy Towarzystwu świetlicę w Zielonej Górze, przepadła



bezwrotnie cała dokumentacja, biblioteka, zebrane stroje łemkowskie. Upadły wszystkie zarządy powiatowe i koła terenowe UTSK, zaprzestaly działalności punkty nauczania.<sup>14</sup>

Po powrocie Kowalskiego z więzienia w 1969 roku odtworzone zostało koło UTSK w Gorzowie. Później powstały koła w Osiecku (gm. Bledzew), Międzyrzeczu, Skwierzynie, Strzelcach Kraj. Po powstaniu woj. gorzowskiego w 1975 r. w jego granicach znalazły się również istniejące już wcześniej koła w Jarząbkach i Krężelinie (gm. Barlinek) oraz Sławęcinnie (gm. Choszczno). Począwszy od 1971 r., gorzowskie koło UTSK zaczęło organizować konkursy pisanek, które wkrótce nabrały zasięgu ogólnokrajowego. Ważnym wydarzeniem był koncert zespołów ukraińskich z Polski, zorganizowany w 1979 roku w gorzowskim teatrze z okazji X-lecia koła UTSK w Gorzowie. Rolę integrującą społeczność ukraińską pełniły również zabawy organizowane przez UTSK.

W 1985 roku stworzono w Gorzowie Oddział Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, który objął koła UTSK z woj. gorzowskiego. Akces przynależności do gorzowskiego oddziału zgłosiły też koła w Zielonej Górze i Poznaniu. Później uległy likwidacji koła w Jarząbkach, Krężelinie i Sławęcinnie. W lutym 1990 roku UTSK przekształciło się w Związek Ukraińców w Polsce. 11 stycznia 1992 r. powstało nowe koło w Drawnie koło Choszczna.<sup>15</sup>

Istotnym elementem życia ludności ukraińskiej na ziemiach zachodnich są pewne tendencje do wyodrębnienia się części Łemków z reszty społeczności ukraińskojęzycznej, zauważalne w mniejszym lub większym stopniu przez cały czas po przesiedleniu. Jedną z przyczyn tych dążeń była początkowo chęć zmiany niechętniej postawy osadników polskich, dla części których etnonim „Ukrainiec” był synonimem wszelkich negatywnych cech i skłonności (do dziś w pewnych środowiskach funkcjonuje zwrot „Ty Ukraińcu”, będący formą wyzwiska).

Do formalnej separacji części środowisk łemkowskich od ukraińskich doszło 7 kwietnia 1989 roku, kiedy to zarejestrowane zostało Stowarzyszenie Łemków z siedzibą Zarządu Głównego w Legnicy i z prawem statutowej działalności na terenie państwa polskiego. Jako jedno z

<sup>14</sup> *Borot'ba z naslidkamy akcji „Wisła” (na osnovi dejakych dokumentiv USKT w Zelenij Hori 1956-57)*, Watra nr 1, Gorlice 1992, s. 11-12; M. Kowalski, *Początki USKT na Zeleohirszczyńi*, *Ukraiński Almanach* 1996, Warszawa 1996, s. 71-73.

<sup>15</sup> Na podstawie informacji prezesa Oddziału Gorzowskiego Związku Ukraińców w Polsce.

pierwszych powstało koło Stowarzyszenia w Gorzowie (31 sierpnia 1989 r.), a zaraz potem w Ługach, gm. Dobiegniew.

Jedenaście miesięcy po zarejestrowaniu Stowarzyszenia Łemków, 30 marca 1990 r., zostało utworzone Zjednoczenie Łemków z siedzibą władz centralnych w Gorlicach. Organizacja ta, w przeciwieństwie do Stowarzyszenia Łemków, głosi jedność Łemków z narodem ukraińskim. W rok po rejestracji powstało jej koło w Gorzowie.

Zupełnie innym zagadnieniem jest natomiast funkcjonowanie Stowarzyszenia Miłośników Kultury Łemkowskiej w Ługach. Organizacja ta powstała w listopadzie 1993 r. w celu wspierania inicjatyw kulturalnych ludności łemkowskiej i nie ma charakteru etnicznego.

Sytuacja ludności ukraińsko-łemkowskiej w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych charakteryzuje się, moim zdaniem, dwoma tendencjami:

- 1) postępująca, asymilacja narodowa, z polską większością;
- 2) ciągle życie w „getcie”, mające uchronić przed polonizacją, a zarazem przed ujawnieniem na zewnątrz społeczności etnicznego pochodzenia niektórych jej członków.

Od końca lat osiemdziesiątych zauważalne są jednak pewne oznaki wychodzenia z owego „getta”. W 1989 r. w Ługach powstał Zespół Muzyki Ludowej Łemków „Chwylyna” występujący często również przed publicznością polską. Z inicjatywy członków zespołu od 1991 r. organizowane są w Ługach doroczne Watry Łemkowskie, czyli spotkania przy ognisku. Począwszy od listopada 1993 r. Stowarzyszenie Miłośników Kultury Łemkowskiej w Ługach i Stowarzyszenie Łemków zaczęły organizować Spotkania z Kulturą Łemkowską. W Gorzowie i Międzyrzeczu Związek Ukraińców w Polsce zorganizował punkty nauczania języka ukraińskiego dla dzieci rodzin ukraińskich. Najbardziej zauważalną oznaką bytności Ukraińców w Gorzowskiem jest jednak przede wszystkim nowo zbudowana cerkiew prawosławna w Gorzowie, której konsekracja odbyła się 22 października 1995 roku.